

POSTANOWIENIE

27 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 27 czerwca 2023 r. w Warszawie,
zażalenia R. S.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 20 września 2022 r., I ACa 189/22,

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko R. S.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając Sądowi
Apelacyjnemu w Lublinie rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

(PG)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Zamościu w sprawie z powództwa głównego J. S. przeciwko pozwanemu R. S. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 21 871 zł; oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 320,17 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; z pozwu wzajemnego zasądził od pozwanej wzajemnej J. S. na rzecz powoda wzajemnego R. S. kwotę 44 273,31 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 1 lutego 2017 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo wzajemne w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanej wzajemnej J. S. na rzecz powoda wzajemnego R. S. kwotę 1557,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od powódki (pозwanej wzajemnej) J. S. i pozwanego (powoda wzajemnego) R. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Zamościu kwoty po 1987,96 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Według ustaleń Sądu pierwszej instancji powódka J. S. (na stałe zamieszkała w Stanach Zjednoczonych), jako zamawiająca, zawarła z pozwanym R. S., jako wykonawcą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie robót związanych ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych, dwie umowy o roboty budowlane. Pierwsza z umów została zawarta 20 października 2011 r. i jej przedmiotem była budowa budynku mieszkalno-usługowego na działce nr [...] przy ul. [...] w F. Zakres rzeczowy umowy określał projekt budowlano-wykonawczy wraz z zagospodarowaniem terenu, przedmiar robót wykonany przez P. oraz kosztorys ofertowy wykonawcy. Rozpoczęcie robót miało nastąpić w terminie 14 dni od podpisania umowy, a zakończenie do 30 września 2012 r. Za zakres robót zgodny z umową strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 376 255 zł wraz z należnym podatkiem VAT (część mieszkalna 8%, część usługowo-handlowa 23%). Za prace dodatkowe nieujęte w przedmiarze inwestorskim i kosztorysie ofertowym zamawiająca zobowiązała się zapłacić wykonawcy wynagrodzenie dodatkowe wyliczone na podstawie kosztorysu powykonawczego sporządzonego w oparciu o czynniki cenotwórcze wskazane w umowie. Wynagrodzenie miało być obniżone za niewykonane roboty z przedmiaru

inwestorskiego i kosztorysu ofertowego. Druga z umów została zawarta 4 kwietnia 2013 r. i jej przedmiotem była nadbudowa budynku mieszkalno-usługowego na działce nr [...] przy ul. [...] w F. Zakres rzeczowy umowy określał projekt budowlano- wykonawczy oraz kosztorys ofertowy wykonawcy. Rozpoczęcie robót miało nastąpić w terminie 14 dni od podpisania umowy, a zakończenie do 30 listopada 2013 r. Za zakres robót zgodny z umową strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 230 600 zł wraz z należnym podatkiem VAT (część mieszkalna 8%, część usługowo-handlowa 23%). Za prace dodatkowe nieujęte w kosztorysie ofertowym zamawiająca zobowiązała się zapłacić wykonawcy wynagrodzenie dodatkowe wyliczone na podstawie kosztorysu powykonawczego sporządzonego

w oparciu o czynniki cenotwórcze wskazane w umowie. Wynagrodzenie miało być obniżone za niewykonane roboty z kosztorysu ofertowego.

Po zawarciu umów pozwany przystąpił do ich realizacji. W trakcie rozmierzania piwnic w nowo budowanym budynku mieszkalno-usługowym przy ul. R. okazało się, że ściana frontowa tego budynku wchodzi jednym narożem w ulicę na odległość ok. 50-60 cm, a więc przekracza granice działki nr [...], na której miała być wybudowana. W związku z tym projektant P. S. wykonał projekt architektoniczno-budowlany zamienny dla wznoszonego budynku, aby ściana frontowa zmieściła się w granicach działki nr [...]. Według projektu zamiennego pozwany wybudował budynek mieszkalno-usługowym przy ul. R. W związku z odstępstwem od pierwotnego projektu powódka nie wystąpiła o zmianę dotychczasowego pozwolenia na budowę. W trakcie realizacji obu inwestycji J. S. zlecała wykonywanie pozwanemu prac dodatkowych nieobjętych pierwotnymi umowami np. utwardzenie placu obok budynku i wyłożenie go kostką brukową. Na wykonanie prac dodatkowych nie były zawierane odrębne pisemne umowy. Poszczególne prace budowlane były odbierane przez inspektora nadzoru P. S.. Po ich zaakceptowaniu przez inspektora nadzoru pozwany wystawiał fakturę, która była przedstawiana do T. K. lub J. T., którzy po uzyskaniu akceptacji powódki dokonywali zapłaty pozwanemu za wykonane przez niego roboty.

W trakcie realizacji umów pozwany miał przerwy w wykonywaniu prac budowlanych, przez co umowne terminy zakończenia obu inwestycji nie zostały

dochowane. Nadbudowa budynku mieszkalno-usługowego została zakończona 14 sierpnia 2015 r., zaś budowa budynku mieszkalno-usługowego została ukończona w dniu 15 czerwca 2016 r. We wrześniu 2016 r. została sporządzona na zlecenie J. S. przez W. sp. z o.o. w L. opinia techniczna dotycząca spełnienia norm technicznych i bezpieczeństwa użytkowania dwuczęściowego budynku mieszkalno-usługowego zlokalizowanego przy ul. [...] i [...]1 na działce nr [...] w F.. We wnioskach końcowych opinii stwierdzono, że wykonane elementy nie zapewniają bezpiecznej eksploatacji budynku stwarzając zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego. Roboty objęte umowami z pozwanym nie zostały wykonane w całości, a w części zrealizowanej zawierają liczne wady i usterki, co nie kwalifikuje ich do odbioru. W październiku 2016 r. powódka poinformowała pozwanego o powołaniu komisji w składzie adw. A. A., M. Z. i H. S. w celu dokonania przeglądu technicznego inwestycji. W dniu 14 października 2016 r. powołana komisja przy udziale ze strony pozwanego E. B., A. P. i S. M. oraz w obecności L. G. przeprowadziła przegląd techniczny inwestycji, z którego sporządzono protokół. W protokole zamieszczono informacje o szeregu nieprawidłowościach stwierdzonych w trakcie oględzin, których dopuścił się pozwany podczas realizacji inwestycji. W piśmie z 24 października 2016 r. pozwany ustosunkował się do stwierdzonych przez komisję usterek, zaś w piśmie z 4 listopada 2016 r. zwrócił się do powódki o udostępnienie obiektu w celu ich usunięcia.

W piśmie z 30 stycznia 2017 r. J. S. poinformowała R. S., iż na podstawie art. 635 k.c. oraz art. 636 § 1 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c. odstępuje od umów o roboty budowlane zawartych 20 października 2011 r. i 4 kwietnia 2013 r. z uwagi na rażące przekroczenie terminu zakończenia robót w przypadku obu umów oraz nieusunięcie w określonym terminie usterek wskazanych w protokole z przeglądu technicznego sporządzonego 14 października 2016 r. W związku z odstąpieniem od umów powódka na podstawie art. 494 k.c. wezwała pozwanego do zwrotu na jej rzecz kwoty 300 000 zł tytułem zwrotu części spełnionego przez nią świadczenia na poczet realizacji umowy, w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania oraz nie oddaniem gotowego obiektu budowlanego w umówionym czasie. Postanowieniem z dnia 12 marca 2019 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru

Budowlanego w B. wstrzymał roboty budowlane prowadzone przy budowie budynku mieszkalno-usługowego realizowane na działce nr [...] w F. przez J. S. z uwagi na prowadzenie robót budowlanych w sposób istotnie odbiegający od ustaleń i warunków określonych w pozwoleniu na budowę, tj. odstępstwo wybudowanego budynku od wymiarów określonych w projekcie wynosi więcej niż 2%, zaś brak decyzji o zmianie pozwolenia na budowę.

W sprawie został przeprowadzony dowód z opinii głównej i opinii uzupełniającej biegłego z zakresu budownictwa K. F. Na podstawie tych opinii Sąd ustalił, że co do zasady roboty budowlane wykonane przez pozwanego na podstawie zawartych z powódką umów zostały wykonane poprawnie, a więc zgodnie z technologią z wyłączeniem elementów wymagających poprawienia i wykonania ciągłej izolacji poziomej pomiędzy ławami, a ścianami piwnicznymi. Natomiast w przypadku budowy budynku mieszkalno-usługowego wykonany budynek ma wymiary inne niż pierwotnie zaprojektowano, gdyż projekt przewidywał wymiary 13,3 m x 9,33 m, a faktyczne wymiary to 13,3 m x 8,70 m. Budynek powinien zostać zaprojektowany i wykonany zgodnie z warunkami technicznymi i zabudowy oraz zgodnie z wytyczeniem geodety na podstawie projektu budowlanego. W przypadku stwierdzenia rozbieżności należało prace wstrzymać i powiadomić o tym fakcie inwestora. Stwierdzona przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego wada budynku polegająca na istotnym odstępstwie od projektu budowlanego ma charakter wady istotnej. Natomiast stwierdzone w protokole z 14 października 2016 r. usterki istniały i nie zostały przez pozwanego usunięte, jednak wady te nie miały charakteru istotnego i umożliwiały odbiór budynku. Przyczynami zawilgocenia i podmakania pomieszczeń piwnicznych jest nieskuteczna izolacja pozioma oraz zaprojektowana nieskuteczna izolacja pionowa. Z kolei przyczynami występowania wody oraz nierówności położonej kostki brukowej jest jej wykonanie niezgodnie z technologią, co wymaga przełożenia kostki. Koszt usunięcia stwierdzonych usterek jest to kwota 21 871 zł. Na dzień 1 lutego 2017 r. umowy zawarte pomiędzy stronami zostały w pełni zrealizowane przez pozwanego z uwzględnieniem ich zakresu rzeczowego wskazanego w pkt. II każdej z umów. Ponadto pozwany wykonał roboty dodatkowe w postaci stropodachu nad piwnicą - warstwy wierzchnie, tynk cokołu, schody

i nawierzchnię z kostki oraz roboty towarzyszące o łącznej wartości 38 750,96 zł, a po uwzględnieniu podatku VAT 46 233,31 zł. Na dzień odstąpienia przez powódkę od umów wartość rynkowa prawidłowo wykonanych robót wynikających z umów oraz robót dodatkowych wynosiła łącznie 659 615,30 zł, a po odjęciu kosztów usunięcia stwierdzonych usterek, tj. kwoty 21 871 zł, wartość rynkowa robót to kwota 637 744,30 zł.

W związku z wybudowaniem budynku niezgodnie z pierwotnym projektem budowlanym i decyzją o pozwoleniu na budowę konieczne jest dokończenie robót, zinwentaryzowanie budynku oraz wystąpienie o zmianę pozwolenia na budowę wraz z przedłożeniem projektu zamiennego. Brak nowego pozwolenia na budowę powoduje, że mamy do czynienia z samowolą budowlaną. Koszt tych czynności to około 6-7 tysięcy złotych. Zgodę na zmiany w projekcie wyraża i kwalifikuje projektant, o czym zawiadamia inwestora, gdyż to inwestor jest podmiotem organizującym proces budowlany.

Sąd Okręgowy uznał, że z pozwu głównego roszczenie podstawowe podlegało oddaleniu w całości, natomiast na częściowe uwzględnienie zasługiwało roszczenie ewentualne. Powódka domagała się zasądzenia kwoty 80 000 zł obejmującej zwrot części przekazanego pozwanemu świadczenia w związku z realizacją procesu budowlanego dotyczącego budowy budynku mieszkalno-usługowego przy ul. [...] w F. z uwagi na odstąpienie przez nią od umowy. W ocenie Sądu Okręgowego złożone przez powódkę oświadczenie o odstąpieniu od umów zawartych z R. S. nie było skuteczne i nie wywołało skutków prawnych. Umowy z 20 października 2011 r. i z 4 kwietnia 2013 r. nie zawierały postanowień dotyczących możliwości odstąpienia od nich przez którąkolwiek ze stron. Nie było również podstaw do skutecznego odstąpienia przez powódkę od umów na podstawie przepisów ustawowych wskazanych przez powódkę, tj. art. 635 i 636 § 1 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c. R. S. przekroczył terminy realizacji obu inwestycji, jednak ostatecznie zostały one ukończone, choć z pewnymi wadami, jeszcze zanim J. S. złożyła oświadczenie o odstąpieniu od obu łączących ją z pozwanym umów o roboty budowlane, a więc przed 30 stycznia 2017 r.

Oba obiekty budowlane były gotowe w czerwcu 2016 r. i pozwany zaofiarował przedmioty umów o roboty budowlane powódce, która niezwłocznie powinna przeprowadzić ich odbiór. W sytuacji, w której do formalnego odbioru robót nie doszło była to okoliczność obciążająca wyłącznie J. S. Gdyby natomiast przyjąć za odbiór robót przegląd techniczny inwestycji dokonany 14 października 2016 r. przez powołaną przez powódkę komisję, to w takim przypadku oświadczenie o odstąpieniu od umów z 30 stycznia 2017 r. na podstawie art. 636 § 1 k.c. także nie było skuteczne, gdyż nastąpiło po odebraniu przez inwestora obiektu. Braku odbioru przez J. S. inwestycji nie uzasadniało stwierdzenie usterek obiektu, gdyż stwierdzone wady obiektu miały charakter nieistotny i możliwe było ich usunięcie. Co prawda wybudowany budynek mieszkalno-usługowy ma jedną wadę istotną, bowiem został wybudowany z istotnym odstępstwem od pierwotnego projektu budowlanego i wydanego pozwolenia na budowę w zakresie wymiarów, ale okoliczność ta została wykazana dopiero na etapie procesu sądowego po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa i nie mogła mieć wpływu na istniejący po stronie powódki obowiązek odbioru obiektu. Ponieważ złożone przez J. S. oświadczenie o odstąpieniu od umów o roboty budowlane nie było skuteczne, to nie przysługiwało jej roszczenie przewidziane w art. 494 § 1 k.c., a tym samym jej roszczenie o zapłatę przez pozwanego kwoty 80 000 zł podlegało oddaleniu.

Częściowemu uwzględnieniu podlegało natomiast powództwo ewentualne o zapłatę przez pozwanego kwoty 59 340,55 zł składającej się z kwoty 31 469,66 zł tytułem zmiany powierzchni budynku przy ul. [...] i kwoty 21 871 zł tytułem kosztów usunięcia usterek związanych z pracami wykonanymi nieprawidłowo przez R. S. i kwoty 6000 zł jako kosztu inwentaryzacji budynku oraz wykonania projektu zamiennego. Sąd pierwszej instancji, powołując się na art. 471 k.c., wskazał, że stwierdzenie wad przy realizacji inwestycji budowlanych, do których usunięcia zobowiązał się pozwany R. S., świadczy o nienależytym wykonaniu zobowiązania, co z kolei daje powódce jako wierzycielowi podstawę do domagania się naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania. Wysokością szkody jest wartość prac budowlanych i remontowych, które poprzez ich przeprowadzenie doprowadzą do usunięcia wad. Według opinii biegłego sądowego

z zakresu budownictwa naprawienie stwierdzonych usterek jest to wydatek 21 871 zł i stąd ta kwota podlegała zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki.

W pozostałym zakresie żądanie ewentualne powódki podlegało oddaleniu. Budynek mieszkalno-usługowy wybudowany przez pozwanego na zlecenie powódki został postawiony z istotnym odstępstwem od pierwotnego projektu budowlanego i wydanego pozwolenia na budowę w zakresie jego wymiarów, co stanowi wadę istotną tego obiektu. Wbrew jednak stanowisku J. S. odpowiedzialności za to nie ponosi pozwany, gdyż nie wynikało to z jego samodzielnej decyzji. Pozwany nie miał żadnego wpływu na projekt budynku, gdyż wykonał go P. S., a gdy w trakcie rozmierzenia piwnic okazało się, że ściana frontowa budynku wchodzi jednym narożem w ulicę, przekraczając granice działki, P. S. wykonał projekt zamienny, aby ściana frontowa zmieściła się w granicach działki. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że żądanie powódki zapłaty kwoty 31 469,66 zł z tytułu zmiany powierzchni budynku przy ul. [...] i kwoty 6000 zł jako kosztu inwentaryzacji budynku oraz wykonania projektu zamiennego podlegało oddaleniu.

Częściowo zasadne było powództwo wzajemne R. S. przeciwko J. S. o zapłatę kwoty 90 390,82 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 lutego 2017 r. do dnia zapłaty, a które wynikało z wykonania przez powoda wzajemnego na rzecz pozwanej wzajemnej prac budowlanych, za które R. S. wystawił faktury nr [...] z 31 grudnia 2014 r. i nr [...] z 2 czerwca 2016 r. Odnosnie do faktury nr [...] to została ona uregulowana przez pozwaną J. S. 4 lutego 2015 r. i z tego względu powództwo wzajemne co do kwoty 46 117,51 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie podlegało oddaleniu jako niezasadne. Uwzględnieniu podlegało roszczenie powoda wzajemnego wynikające z faktury nr [...]. Dokument ten został wystawiony na kwotę 46 233,31 zł, przy czym z uczynionej adnotacji wynika, że została uiszczona kwota 1 960 zł na poczet całej należności i do zapłaty pozostała kwota 44 273,31 zł. Faktura dotyczy prac budowlanych dodatkowo zleconych przez J. S., które po ich wykonaniu przez R. S. zostały odebrane przez inspektora nadzoru P. S. i w tym zakresie roszczenie powoda wzajemnego było zasadne i należało zasądzić od J. S. na jego rzecz kwotę 44 273,31 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z 20 września 2022 r., na skutek rozpoznania apelacji powódki J. S. od wyroku Sądu pierwszej instancji uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I.2, w części obejmującej rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa co do kwoty 31 469,66 zł oraz w punkcie I.3 i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu w Zamościu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej. Sąd Apelacyjny przyjął, że mimo nieprecyzyjnego określenia przez powódkę zakresu zaskarżenia jej apelacja dotyczyła pozwu głównego. W tak wskazanym zakresie zaskarżenia Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, co skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy czym dotyczy to żądania ewentualnego pozwu w części obejmującej zapłatę kwoty 31 469, 66 zł.

Aby możliwe było rozpoznanie istoty sprawy konieczne jest określenie tej istoty, tj. określenie tego co jest przedmiotem sprawy, o czym decyduje żądanie powoda i powołane przez niego okoliczności faktyczne, na których opiera on swoje żądanie, co pociąga za sobą zastosowanie określonej podstawy prawnej i ocenę żądania powoda w kontekście tej podstawy. Analiza akt wskazuje, że żądanie pozwu w zakresie roszczenia ewentualnego o zapłatę kwoty 31 469,66 zł nie zostało dostatecznie sprecyzowane, tak aby możliwe było określenie przedmiotu sprawy, a następnie odniesienie się do tego przedmiotu. W piśmie z 6 listopada 2020 r. pełnomocnika powódki zostało równocześnie zgłoszone roszczenie ewentualne, w ramach którego z daleko idącej ostrożności procesowej domagała się ona zasądzenia kwoty 59 340,55 zł na którą składa się kwota 25 585 zł netto (31 469,66 zł brutto) z tytułu zmiany powierzchni budynku przy ul. [...], kwoty 21 871,00 zł brutto z tytułu kosztu usunięcia usterek w związku z pracami wykonanymi nieprawidłowo oraz kwoty 6000 zł jako kosztu inwentaryzacji budynku oraz wykonania projektu zamiennego. Żądanie ewentualne powinno spełniać wymogi stawiane pozwowi. Jak wynika z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. pozew powinien zawierać dokładnie określone żądanie i wskazanie faktów, na których powód opiera swoje żądanie. O ile powódka sprecyzowała samo żądanie pozwu zasadniczego zarówno w zakresie żądania jak i podstawy faktycznej, to w zakresie żądania ewentualnego, w szczególności co do kwoty 31 469, 66 zł nie wskazała podstawy

faktycznej dla dochodzonego przez nią roszczenia w taki sposób, żeby możliwe było określenie podstawy prawnej tego żądania. Oznacza to, że w tym zakresie występowały braki formalne pisma, co obligowało Sąd do zastosowania art. 130 § 1-2 k.p.c. w odniesieniu do żądanie ewentualnego. Sąd pierwszej instancji mimo powyższego uchybienia rozpoznał sprawę zarówno w zakresie roszczenia zasadniczego, jak i ewentualnego. Sąd Okręgowy odnośnie do roszczenia podstawowego z pozwu głównego uznał, że podlegało oddaleniu w całości, z czym należy się zgodzić, gdyż powódka nie odstąpiła skutecznie od umów zawartych z pozwanym. Przesądzenie zatem przez Sąd pierwszej instancji, że zgłoszone przez powódkę roszczenie podstawowe było niezasadne, skutkowało koniecznością rozpoznania roszczenia ewentualnego. Sąd Okręgowy uznał je za częściowo uzasadnione na mocy art. 471 k.c. w zakresie kwoty 21 871 zł, która dotyczyła zapłaty odszkodowania z tytułu wadliwego wykonania przez pozwanego przedmiotu umowy i kwota ta odpowiadała wysokości szkody, którą w sprawie była wartość prac budowlanych i remontowych w celu usunięcia wad. Orzeczenie w tym zakresie (podobnie jako co do żądania kwoty 6000 zł) jest prawomocne. Natomiast analiza akt wskazuje, że żądanie pozwu w zakresie roszczenia ewentualnego o zapłatę kwoty 31 469,66 zł nie zostało dostatecznie sprecyzowane, tak aby możliwe było określenie przedmiotu sprawy, a następnie odniesienie się do tego przedmiotu. Powódka nie przytoczyła w dostateczny sposób faktów uzasadniających żądanie, które umożliwiłyby ocenę z jakiego tytułu domagała się tej kwoty i tym samym jaka podstawa prawna powinna być zastosowana. Natomiast Sąd Okręgowy niejako z własnej inicjatywy rozpoznał to żądanie jako roszczenie odszkodowawcze (art. 471 k.c.), co jednak było przedwczesne i nie wynikało ze wskazania powódki ograniczającego się do sformułowania, że kwoty tej domaga się „z tytułu zmiany powierzchni budynku przy ul. [...]”. Wprawdzie w apelacji powódka zarzuciła naruszenie art. 471 k.c., ale wskazała także jako podstawę dochodzenia kwoty 31 469,66 zł bezpodstawne wzbogacenie (art. 405 k.c.) oraz, że wynagrodzenie w tym zakresie nie znajdowało podstawy w umowie (co może wskazywać na art. 410 k.c.). Z powyższego wynika zatem, że powódka domagając się zmiany wyroku i zasądzenia na jej rzecz kwoty 31 469,66 zł wskazała na trzy różne reżimy odpowiedzialności, które w jej ocenie uzasadniają jej żądanie

ewentualne. Nie ma przeszkód, aby powód powołał się na różne podstawy żądania, ale winien to uczynić przed Sądem pierwszej instancji, a nie w postępowaniu apelacyjnym. Występując z roszczeniem (także ewentualnym) powódka obowiązana była, stosownie do wymagań z art. 187 k.p.c., dokładnie określić przedmiot tego roszczenia - wskazać fakty, na których opiera swoje żądanie i to w taki sposób, żeby możliwe było zastosowanie przez Sąd określonej normy prawnej, na której opiera się roszczenie powoda oraz reżimu odpowiedzialności pozwanego, a tym samym na zakreślenie ram sporu i kognicji sądu. Brak określenia przez powódkę podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia ewentualnego o zapłatę kwoty 31 469,66 zł uniemożliwiał jego rozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji. Nadto precyzyjne określenie podstawy faktycznej żądania było konieczne w pierwszej instancji także z punktu widzenia pozwanego, aby mógł on podjąć obronę. Bez uprzedniego sprecyzowania przez powódkę przed Sądem pierwszej instancji podstawy faktycznej żądania, która wyznacza podstawy prawne dochodzonego roszczenia, nie można było także poddać kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku i rozpoznać sprawy merytorycznie przez Sąd Apelacyjny. Powyższe bowiem skutkowałoby faktycznym ograniczeniem rozpoznania sprawy do jednej instancji i pozbawieniem stron możliwości poddania oceny rozstrzygnięcia właściwej kontroli instancyjnej. Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w pkt. 1.2 w części obejmującej rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa co do kwoty 31 469, 66 zł oraz w punkcie 1.3 i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Zamościu do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwany zaskarżył zażaleniem wyrok Sądu drugiej instancji w całości na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zarzucając temu rozstrzygnięciu naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Sąd Okręgowy w Zamościu nie rozpoznał istoty sprawy. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Środek zaskarżenia przewidziany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest swoistym rodzajem zażalenia. Przy ocenie jego zasadności należy brać pod uwagę jedynie zgodność wyroku uchylającego wydanego przez sąd odwoławczy z przesłankami ustawowymi warunkującymi podjęcie takiego orzeczenia; poza zakresem badania Sądu Najwyższego pozostają kwestie prawidłowości czynności procesowych poprzedzających wydanie zaskarżonego orzeczenia oraz trafności wykładni zastosowanego prawa materialnego (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13, niepubl., z 26 marca 2014 r., V CZ 15/14 niepubl., z 7 marca 2014 r., IV CZ 131/13, niepubl.).

Zgodnie z art. 386 k.p.c., uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania istoty sprawy albo jeżeli wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (§ 4). Podstawą wydania zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji było stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, s. 36, z 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, niepubl., z 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, niepubl. i z 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/16, niepubl.). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z 23 września 2016 r., II CZ 73/16,

niepubl., z 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16, niepubl., z 22 lutego 2017 r., IV CZ 112/16, niepubl., oraz z 14 czerwca 2017 r., IV CZ 18/17 i IV CZ 25/17, niepubl.).

Sąd Apelacyjny, uchylając zaskarżony wyrok, uznał, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy, w zakresie zgłoszonego przez powódkę roszczenia ewentualnego o zapłatę kwoty 31 469,66 zł, bowiem żądanie pozwu w tym zakresie nie zostało dostatecznie sprecyzowane, tak aby było możliwe określenie przedmiotu sprawy, a w dalszej kolejności odniesienie się do tego przedmiotu. W konsekwencji nie można było poddać kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku i rozpoznać sprawy merytorycznie. Jak zważył Sąd drugiej instancji, wskazana okoliczność skutkowałaby ograniczeniem rozpoznania sprawy do jednej instancji i pozbawieniem stron możliwości poddania oceny rozstrzygnięcia właściwej kontroli instancyjnej.

Wyżej przedstawionej oceny nie podziela Sąd Najwyższy, w którego ocenie powódka w dostateczny sposób sprecyzowała swoje żądanie, przedstawiając okoliczności faktyczne usprawiedliwiające jej żądanie ewentualne zapłaty kwoty 31 469,66 zł. W piśmie, w którym powódka zgłosiła to żądanie, wskazała jednoznacznie, że domaga się zasądzenia od pozwanego kwoty 59 340,55 zł, na którą składa się m.in. kwota 25 585 zł netto (31 469,66 zł brutto) z tytułu zmiany powierzchni budynku przy ul. [...]. Z przedstawionych na poparcie tych twierdzeń okoliczności wynika, że budynek wybudowany przez pozwanego na podstawie umowy łączącej go z powódką miał inne wymiary niż określone w projekcie, na który zostało także wydane pozwolenie na budowę. Z tej przyczyny – zdaniem powódki – uzasadnione było jej żądanie ewentualne zapłaty przez pozwanego kwoty 31 469,66 zł. Strona nie ma obowiązku w pozwie czy też w piśmie rozszerzającym zgłoszone w pozwie żądanie (żądania) określać podstawy prawnej swojego żądania. Do obligatoryjnych elementów pozwu należy tylko dokładnie określone żądanie i przytoczenie uzasadniających je okoliczności faktycznych. Nie jest natomiast wymagane przytaczanie podstawy prawnej powództwa, co więcej przepisy prawa materialnego wskazywane przez powoda jako podłoże jego żądań, nie wiążą sądu i mogą być przezeń pominięte przy wydawaniu orzeczenia co do istoty sporu, konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy bowiem do sądu (*da mihi factum, dabo tibi ius*) (zob. m.in.

wyroki Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2003 r., V CKN 115/01, niepubl. oraz z 25 kwietnia 2008 r., II CSK 613/07, niepubl.). Z tej przyczyny nie można podzielić stanowiska Sądu drugiej instancji, że Sąd pierwszej instancji zaniechał wezwania powódki do usunięcia braku formalnego powództwa ewentualnego przez wezwanie ją do takiego sprecyzowania zgłoszonego żądania, aby możliwe było określenie jego podstawy prawnej. Sąd pierwszej instancji nie ma obowiązku żądania od strony inicjującej postępowanie niczego innego ponad to, aby dokładnie określiła treść żądania – co w sprawie nastąpiło – oraz okoliczności faktyczne, które zdaniem tej strony uzasadniają to żądanie. Wszelkie niedostatki w zakresie wskazanej przez stronę podstawy faktycznej jej żądania, w szczególności tego rodzaju, które uniemożliwiają uwzględnienie zgłoszonego żądania na podstawie wchodzących w rachubę podstaw prawnych odpowiedzialności pozwanego obciążają stronę zgłaszającą to żądanie. Sąd pierwszej instancji ocenił zasadność dochodzonego w tym zakresie przez powódkę żądania ewentualnego, uznając go za niezasadne w świetle przepisów o odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.). Przyjął więc, że jedynie te przepisy powinny być brane pod uwagę do oceny zgłoszonego żądania ewentualnego powódki i wskazanej przez powódkę podstawy faktycznej. W związku z tym Sąd drugiej instancji powinien ocenić prawidłowość oceny Sądu pierwszej instancji w świetle wskazanej przez ten Sąd podstawy materialnoprawnej, a w przypadku jej podzielenia, ocenić zasadność żądania powódki w świetle dodatkowych podstaw materialnoprawnych przytoczonych przez nią w apelacji, tj. czy w ogóle wskazana przez nią podstawa faktyczna pozwalała na uwzględnienie jej żądania ewentualnego zasądzenia od pozwanego kwoty 25 585 zł netto (31 469,66 zł brutto) z tytułu zmiany powierzchni budynku przy ul. [...] na podstawie tych dodatkowych podstaw odpowiedzialności materialnoprawnej. Konieczność uzupełnienia na etapie postępowania apelacyjnego przez sąd drugiej instancji oceny materialnoprawnej żądania dokonanej przez sąd pierwszej instancji nie uzasadnia uznania, że z tej przyczyny nie doszło do rozpoznania istoty sprawy na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji, co powoduje konieczność wydania wyroku kasatoryjnego.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy uwzględnił zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie

o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, stosownie do art. 108 § 2 w zw. art. 391 § 1, 398²¹ i 394¹ § 3 k.p.c.

(PG)

[ł.n]